

STANOWISKO

Koła Parlamentarnej Polska 2050 w kwestii Informacji o działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w 2020 roku, z uwagami o stanie przestrzegania praw człowieka i obywatela (druk sejmowy nr 976)

1. **Koło Parlamentarne Polska 2050 wyraża najwyższe uznanie dla działalności Rzecznika Praw Obywatelskich dr. hab. Adama Bodnara na przestrzeni jego pięcioletniej kadencji.** Należy stwierdzić jednoznacznie, że mimo niesprzyjających okoliczności – pogarszającego się stanu przestrzegania praw człowieka i obywatela w Polsce i osłabiania instytucji mających stać na ich straży oraz nieustannej presji organizacyjnej, finansowej i retorycznej ze strony rządzących i propagandy państwowej, Rzecznik Praw Obywatelskich wypełniał swoją misję z wielkim zaangażowaniem. O pozytywnej ocenie jego pracy i zaufaniu, jakim jest obdarzony świadczy fakt, że zaufanie dla jego instytucji wyraziło 64% obywateli, podczas gdy nieufność zaledwie 12%. To wynik nieporównywalny z żadną inną centralną instytucją państwa – przykładowo Trybunałowi Konstytucyjnemu zaufanie okazało w ostatnim badaniu 25% respondentów, a jego brak – 50%. Dlatego za godny pożałowania i zarazem paradoksalny należy odnotować fakt, że Rzecznik Adam Bodnar przestanie wkrótce pełnić swoją funkcję na mocy orzeczenia tegoż Trybunału (o wątpliwej legitymacji prawnej) opartego o bałamutną argumentację prawną stwierdzającej, że dalsze pełnienie przez niego funkcji po zakończeniu kadencji naruszałoby „zasadę zaufania obywateli do państwa”.
2. **Jednakże najlepszym dowodem szczególnej pozycji, jaką wśród obywateli i obywateli RP wypracował Rzecznik i jego biuro jest fakt, że to do niego w tym szczególnie trudnym czasie pandemii i związanego z nią kryzysu społeczno-gospodarczego zwracali się oni ze swoimi problemami. Świadczy o tym bezprecedensowy, 20-procentowy wzrost ilości spraw, które w 2020 roku wpłynęły do Biura Rzecznika.** Spraw tych było 72 428, a więc niemal 200 spraw dziennie i niemal 1400 tygodniowo (sic!). Jak wynika ze sprawozdania były to sprawy dotyczące pełnego spektrum działania władz publicznych. Całość sprawozdania, licząca 671 strony i będąca właściwie podsumowaniem ponad pięcioletniej kadencji prof. Bodnara trzeba uznać za wzorcowy dokument będący w zasadzie prawdziwym raportem o stanie państwa. **Stan demokratycznego państwa prawa należy mierzyć przede wszystkim stanem przestrzegania praw i wolności jego obywateli oraz innych osób, które znajdują się pod jego jurysdykcją.** Do służby obywatelom i ich prawom państwo jest bowiem powołane w pierwszej kolejności.
3. Podziw budzi liczba i jakość podejmowanych przez RPO działań w zakresie wykorzystywania instrumentów prawnych – Rzecznik skierował w 2020 roku m.in. 515 wystąpień generalnych do centralnych organów państwa (niemal 2 dziennie), 58

kasacji lub skarg kasacyjnych do SN lub NSA (więcej niż 1 tygodniowo), przystąpił do 70 postępowań administracyjnych i sądowych oraz 13 postępowań przed sądami międzynarodowymi. Trzeba zwrócić też uwagę na nadzwyczajną aktywność RPO w terenie – przedstawiciele BRPO odbyli m.in. 71 wizyt w miejscach pozbawienia wolności. Rzecznik Adam Bodnar wypracował nowy, unikatowy model sprawowania swojego urzędu, który opiera się również na wysokiej aktywności poza Warszawą – świadczą o tym tysiące spraw rozpatrywane przez terenowe oddziały jego Biura, a także duża ilość jego wizyt regionalnych (niestety w ubiegłym roku niższa z uwagi na okoliczności pandemiczne). Rzecznik Adam Bodnar właściwie wypełniał swój mandat – był blisko ludzi i ludzkich spraw.

4. **Warto podkreślić też kontrast między sprawozdaniem Rzecznika oraz niedawno dyskutowaną w Sejmie informacją roczną Trybunału Konstytucyjnego. Dokumenty różnią się nie tylko obszernością – sprawozdanie RPO liczy 671 stron, podczas gdy informacja TK 7-krotnie mniej, bo 91, ale także rzetelnością sporządzenia i głębią spojrzenia na sprawy publiczne.** Sprawozdanie RPO dokonuje najpierw syntezy najważniejszych problemów a następnie szczegółowo omawia zagrożenia dla wszystkich praw i wolności konstytucyjnych, podczas gdy informacja TK razi swą lakonicznością i wręcz ukrywaniem niewygodnych faktów. Pytanie o to, która instytucja lepiej wykorzystuje środki publiczne – Rzecznik 45 mln. zł z budżetu państwa, czy Trybunał niemal 40 mln. zł , które mu przysługiwały w zeszłym roku wydaje się w tym kontekście retoryczne.
5. **W sprawozdaniu Rzecznik wskazał na wiele istotnych i niepokojących faktów i procesów zachodzących w naszym państwie.** Nie sposób tu rzecz jasna odnieść się do wszystkich zagadnień poruszonych w sprawozdaniu, ale należy odnotować kilka szczególnie znamienych:
 - **Pandemia SARS-COV-2 i związany z nią stan epidemii przyniosły bezprecedensowe ograniczenia praw i wolności człowieka i obywatela**, w tym tak fundamentalnych jak wolność zgromadzeń (art. 57 Konstytucji) , czy swoboda poruszania się po terytorium RP (art. 52 ust. 1 Konstytucji). Zostały one wprowadzone w sposób niekonstytucyjny, drogą rozporządzenia, bez wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, co spowodowało ograniczenie parlamentarnej i społecznej kontroli nad tym procesem.
 - **Szczególny niepokój budzi sposób egzekwowania tzw. „pandemicznych obostrzeń” – brutalność i bezwzględność policji w rozpędzaniu pokojowych zgromadzeń, czy nakładanie drakońskich kar administracyjnych na ich uczestników przez Inspekcję Sanitarną z rygiorem natychmiastowej wykonalności.** Należy wyrazić pełne uznanie dla Rzecznika oraz jego zastępczyni, dr Hanny Machińskiej, którzy nie tylko protestowali przeciwko nadużywaniu władzy przez organy państwa, ale także m.in. wielokrotnie interweniowali na komisariatach policji.
 - **Niepokoją dalsze kroki zmierzające w kierunku podporządkowania władzy sądowniczej władzy politycznej.** W zeszłym roku mieliśmy do

czynienia z istnym „wysypem” postępowań dyscyplinarnych i uchyleń immunitetów „niepokornych sędziów” oraz dalszymi powołaniami do najważniejszych polskich sądów ludzi posłusznych władzy, zawdzięczających jej swoje kariery. Słusznie Rzecznik protestował w tym zakresie i przystępował do postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Prawo do niezależnego i bezstronnego sądu jest bowiem jednym z podstawowych praw człowieka i obywatela (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Należy też wyrazić uznanie dla wszystkich sędziów w Polsce, którzy wciąż orzekają zgodnie z Konstytucją, prawem i własnym sumieniem, a często niezgodnie z oczekiwaniami rządzących wyrażanymi dosłownie lub w sposób dorozumiany.

- **Słusznie Rzecznik zwrócił uwagę na to, że brak definicji tortur w polskim prawie karnym i wyodrębnienia oddzielnego przestępstwa tortur jest istotnym defektem polskiego systemu prawa karnego, zwłaszcza w kontekście nadużywania władzy przez niektórych przedstawicieli służb mundurowych (np. poprzez stosowanie tzw. paralizatorów). Polska 2050 deklaruje swój udział w prac nad uzupełnieniem tej luki, co z pełnością służyłoby pełniejszemu egzekwowaniu fundamentalnej normy art. 40 Konstytucji.**
- **Podobnie wielkim problemem jest fakt, że w ostatnim pięcioleciu o 100% wzrosła liczba osób przebywających w Polsce w aresztach tymczasowych, które zgodnie z wolnościową interpretacją art. 41 ust. 3 Konstytucji powinien być stosowany tylko w wyjątkowych przypadkach . Słusznie Rzecznik zauważył, że problem leży tu zarówno w praktyce prokuratorów, którzy zaczęli od 2016 roku kierować do sądów znacznie więcej wniosków w tym zakresie, jak i sądów, które wobec tych wniosków nie są wystarczająco krytyczne.**
- **Zasadnie również wskazano w sprawozdaniu, że w czasie epidemii niekonstytucyjnie ograniczono prawo pracowników do wypoczynku (art. 66 ust. 2 Konstytucji), dodatkowo całymi miesiącami bierna pozostawała Państwowa Inspekcja Pracy, która nie prowadziła kontroli w czasie tzw. „lockdownów”. Tego typu sytuacje nigdy więcej nie powinny się powtórzyć. Państwo musi wdrożyć procedury ułatwiające pracę inspekcji w czasie zagrożeń katastrofami naturalnymi – wtedy właśnie państwo jest bowiem najbardziej potrzebne, bo najsłabsi są najsilniej narażeni. Można odnieść wrażenie, że instytucje państwa w dobie pandemii działały nadzwyczaj sprawnie tam gdzie obywateli trzeba było karać lub dyscyplinować, a wyjątkowo ślamazarnie tam, gdzie trzeba było ich chronić.**
- **Rzecznik wskazał na brak realizacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego z października 2014 roku, który uznał za niekonstytucyjne różnicowanie praw opiekunów osób z niepełnosprawnościami do zasiłku w zależności od tego czy niepełnosprawność powstała przed czy po uzyskaniu pełnoletności (naruszenie**

art. 32 ust. 1 Konstytucji), a także z grudnia 2016 roku, wskazującego na niekonstytucyjność niektórych przepisów tzw. „ustawy medialnej” przekazującej kompetencje konstytucyjnego organu jakim jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji Radzie Mediów Narodowych. Fakt niewykonywania prawomocnych wyroków TK, jak również trybunałów europejskich jest hańbą dla obecnie rządzących Polską.

- **Niepokoi fakt wzrostu liczby skarg na opóźnienia wypłat świadczeń chorobowych i rodzicielskich przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych**, zwłaszcza pochodzących od samotnych matek (naruszenie art. 67 ust. 1 Konstytucji). Nie może być usprawiedliwieniem dla uchybienia tak podstawowemu obowiązkowi państwa fakt, że ZUS był zajęty wypłacaniem tzw. „świadczeń postojowych”. Nie może być mowy o prowadzeniu prawdziwie “prorodzinnej” polityki, gdy dochodzi do takich nieprawidłowości.
- **Skargi, które wpływały do Rzecznika w czasie pandemii potwierdziły także dramatyczny obraz systemu ochrony zdrowia, który został opisany także w programie „Plan na Zdrowie” Instytutu Strategie 2050.** Za szczególnie niepokojące trzeba uznać ograniczenie dostępu do zabiegów planowych (w tym ciężkich operacji), zapasę systemu szpitalnictwa i ratownictwa medycznego w czasie największych fal epidemii, czy brak dostępu do testów na COVID-19 oraz szczepionek przeciwko grypie. Należy stwierdzić, że Rzeczpospolita uchybia obowiązkowi zapewnienia swoim obywatelom dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (art. 68 ust. 2 Konstytucji).
- Niepokoi wciąż duża liczba skarg związanych ze stanem lokali komunalnych i socjalnych. Bardzo negatywnym zjawiskiem jest brak fizycznej możliwości zamieniania osobom z niepełnosprawnościami ich lokali na lokale położone na niższych kondygnacjach. Należy zgodzić się z diagnozą Rzecznika, że przyczyną takiego stanu rzeczy są wieloletnie zaniedbania remontowe gmin. Dodać trzeba wszakże, że wynikają one często ze złej sytuacji finansowej JST. **Konieczność rozbudowy bazy mieszkań socjalnych i komunalnych powinna być jednym z priorytetów polityki społecznej państwa i samorządów.**
- Rzecznik wskazał również na zaniedbania w zakresie polityki senioralnej, które muszą niepokoić zwłaszcza w kontekście bardzo negatywnych prognoz demograficznych dla Polski. Oburzającym faktem jest to, że Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie odpowiedział na prośbę Rzecznika o spotkanie w kwestii opracowania nowej konwencji o osobach starszych. **Godna rozważenia jest także propozycja systemowa zawarta w Sprawozdaniu wprowadzenia subwencji senioralnej dla gmin.**
- **Zatrważają także doniesienia o praktykach dyskryminacyjnych oraz przestępstwach motywowanych nienawiścią na tle narodowościowym, etnicznym, rasowym, wyznaniowym i ze względu na orientację seksualną i**



tożsamość płciową. Bardzo niepokoi fakt, że szczegółowe dane na temat liczby postępowań przygotowawczych w tym zakresie nie są publikowane przez Prokuraturę. Szczególnie godne potępienia są wymienione w sprawozdaniu przypadki mowy nienawiści wobec osób LGBT autorstwa przedstawicieli władz publicznych.

6. Ruch Polska 2050 deklaruje, że Sprawowanie Rzecznika będzie dla jej Koła Parlamentarnego, jak również Stowarzyszenia oraz Instytutu Strategii 2050 ważnym przewodnikiem w zakresie formułowania programowych postulatów naprawy Rzeczypospolitej. Jak bowiem wynika z tego kompleksowego i szczegółowego dokumentu – Polska wciąż jest krajem, w którym prawa stanowczo zbyt wielu są łamane.